

Sygn. akt VI Gz 252/17

POSTANOWIENIE

Dnia 6 lutego 2018 r.

Sąd Okręgowy w Toruniu Wydział VI Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Małgorzata Bartczak – Sobierajska (spr.)

Sędziowie SO Zbigniew Krepski, SO Wojciech Modrzyński

po rozpoznaniu w dniu 6 lutego 2018 r. w Toruniu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku W. D.

o ogłoszenie upadłości

na skutek zażalenia wnioskodawcy na postanowienie Sądu Rejonowego w Toruniu z dnia 16 października 2017r., sygn. akt V GU 168/17

postanawia

oddalić zażalenie

Zbigniew Krepski Małgorzata Bartczak – Sobierajska Wojciech Modrzyński

UZASADNIENIE

We wniosku z dnia 17 stycznia 2017 r. skierowanym do Sądu Rejonowego w Toruniu dłużniczka W. D. wniosła o ogłoszenie upadłości osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej (tzw. upadłości konsumenckiej).

W uzasadnieniu wniosku dłużniczka podała m.in., że zamieszkuje wraz z mężem i dwójką dzieci na działkach rekreacyjnych przy ul. (...). Miesięczny koszt utrzymania czteroosobowej rodziny wynosi ok. 2.500,00 zł. Od 2013 r. wnioskodawczyni pracuje jako kasjer – sprzedawca z wynagrodzeniem minimalnym plus ewentualne premie uznaniowe. Dalej wnioskodawczyni wyjaśniła, że w kwietniu 2015 r. potrzebowała środków na leczenie dentystyczne dziecka i bieżące wydatki domowe. Zaciągnęła pożyczkę w kwocie 1.000,00 zł typu „chwilówka”. Nie będąc w stanie jej spłacić, zdecydowała się na przedłużenie terminu spłaty. W kolejnych miesiącach wnioskodawczyni przedłużała lub zaciągała kolejne łatwo dostępne pożyczki, celem spłaty poprzednich. W efekcie, nie regulując swoich wymagalnych zobowiązań, dłużniczka znalazła się w stanie niewypłacalności. Jak zaznaczyła, pożyczonych pieniędzy nie przeznaczała na siebie, lecz latała dziury w domowym budżecie.

Postanowieniem z dnia 16 października 2017 r. Sąd Rejonowy w Toruniu oddalił wniosek dłużniczki obciążając ją kosztami postępowania (sygn. akt V GU 168/17, k.95).

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd I instancji oparł na ustaleniach faktycznych, z których wynika, że W. D. jest osobą fizyczną nie prowadzącą działalności gospodarczej.

Wnioskodawczyni ma dwoje dzieci, w wieku 15 i 14 lat. Mieszka na działkach na os. (...). Utrzymuje się z wynagrodzenia za pracę w wysokości 1.850,00 zł brutto plus premie uznaniowe oraz świadczenia 500+. Mąż wnioskodawczyni S. D.

od kwietnia lub maja nie pracuje. Na cały etat zarabiał 1600-1700 zł. Obecnie wyjechał do Szwecji. Wnioskodawczyni nie wie, gdzie on przebywa, nie potrafi podać jego aktualnego adresu.

W 2015 r. wnioskodawczyni potrzebowała pieniędzy na prześwietlenie zębów syna. Zaciągnęła wówczas pożyczkę typu „chwilówka” w firmie (...). Część pożyczki spłaciła, resztę przedłużała. Wzięła kolejną pożyczkę na tych samych zasadach. Wiedziała, że nie spłaciła poprzedniej pożyczki, ale wzięła kolejną, żeby mieć pieniądze. Wnioskodawczyni nie pamięta wszystkich firm, u których zaciągała długi, ani nie wie dokładnie, ile jest tych pożyczek. Niektóre pożyczki były ratalne, a inne to chwilówki, gdzie należy spłacać całą kwotę. Wnioskodawczyni zaciągała pożyczki, aby kupić coś dzieciom lub mieć pieniądze na opłaty. Część z tych kolejnych pożyczek szła na przedłużanie poprzednich. Część pożyczek została zaciągnięta przez Internet. W momencie, kiedy wnioskodawczyni zaciągała pożyczki, mąż o nich nie wiedział. Wnioskodawczyni zaciągając kolejne pożyczki miała świadomość, że ich nie spłaci.

Wydatki wnioskodawczyni to gaz, prąd – ok. 200 zł miesięcznie, szambo – ok. 210 zł, żywność i ubrania dla dzieci łącznie ok. 1000 zł.

Obecnie wnioskodawczyni posiada następujące zadłużenie:

1. w (...) sp. z o.o. w W. na kwotę 4.769,81 zł,
2. w (...) S.A. w W. na kwotę 2.878,92 zł,
3. w banku (...) S.A. na kwotę 13.220,85 zł,
4. w (...) Finanse sp. z o.o. na kwotę 5.999,36 zł,
5. w (...) S.A. w O. na kwotę 3.880,43 zł,
6. w (...) S.A. w B. na kwotę 10.650,00 zł
7. w (...) sp. z o.o. w G. na kwotę 6.921,60 zł,
8. (...) sp. z o.o. w B. na kwotę 1.543,66 zł,
9. w (...) w G. na kwotę 1.897,50 zł,
10. w W..pl sp. z o.o. w W. na kwotę 1.261,96 zł,
11. w (...) Bank S.A. we W. na łączną kwotę 10.722,53 zł,
12. w (...) sp. z o.o. w W. na łączną kwotę 5.723,96 zł,
13. (...) sp. z o.o. w P. na kwotę 959,83 zł,
14. (...) sp. z o.o. w W. na kwotę 1.818,90 zł,
15. w P.U.H. (...) s.c. A. Z., A. G., G. C. na kwotę 600 zł,
16. w Centrum (...) sp. z o.o. w W. na kwotę 1.384,44 zł,
17. w F. B.. na kwotę 1.333,33 zł,
18. w (...) sp. z o.o. na kwotę 3.032 zł,
19. w (...) sp. z o.o. na kwotę 1.283,24 zł.

Wobec powyższego, zdaniem Sądu I instancji oczywistym jest, że W. D. jest niewypłacalna w rozumieniu dyspozycji art. 10 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe (Dz.U. z 2016 r., poz. 2171 ze zm.). Dłużniczka co najmniej od 2016 r. utraciła zdolność do wykonywania swoich wymagalnych zobowiązań pieniężnych względem wierzycieli. Posiadany majątek w postaci samochodu osobowego O. (...), rocznik 1999 oraz uzyskiwane minimalne wynagrodzenie za pracę są oczywiście niewystarczające na zaspokojenie roszczeń wierzycieli. W konsekwencji Sąd Rejonowy stwierdził, że dłużniczka w chwili obecnej nie posiada realnych możliwości uregulowania ciążyących na niej zobowiązań na bieżąco. Tym samym, jest ona dłużnikiem niewypłacalnym w rozumieniu art. 11 ust. 1 prawa upadłościowego, a stan ten ma charakter trwały.

Jednocześnie, Sąd a quo zważył, iż w sprawie niniejszej występuje negatywna przesłanka ogłoszenia upadłości, o której mowa w art. 491⁴ ust. 1 prawa upadłościowego, albowiem dłużniczka istotnie zwiększyła stopień swojej niewypłacalności w sposób rażąco niedbały. Od 2015 r. regularnie zawierała ona liczne umowy kredytowe i pożyczek, głównie w instytucjach pozabankowych, w tym na internetowych portalach pożyczkowych, w kwotach, które obiektywnie oceniając nie była w stanie zwrócić przy posiadanych zarobkach. Jak podkreślił Sąd meriti, dłużniczka sama przyznała, że zaciągając kolejne pożyczki miała świadomość, że ich nie spłaci, ponieważ nie starczyłoby jej pensji, gdyby chciała spłacać wszystkie pożyczki (k.93). W ocenie Sądu, konsument nie jest osobą bezwolną i pomimo, że w obrocie gospodarczym jest słabszą stroną stosunków cywilnoprawnych, nie jest pozbawiony możliwości dokonywania wyboru, w tym również możliwości niezaciągania kolejnych zobowiązań w sytuacji istniejącego stanu niewypłacalności.

W reasumpcji Sąd Rejonowy stwierdził, że w sprawie niniejszej wystąpiły negatywne przesłanki ogłoszenia upadłości z art. 491⁴ ust. 1 prawa upadłościowego, zatem wniosek podlegał oddaleniu.

Jako podstawę orzeczenia o kosztach Sąd I instancji wskazał przepis art. 98 k.p.c. w zw. z art. 35 prawa upadłościowego.

Na powyższe postanowienie zażalenie wniosła dłużniczka, zaskarżając je w całości.

Zaskarżonemu postanowieniu dłużniczka zarzuciła naruszenie art. 491⁴ ust. 1 prawa upadłościowego poprzez jego zastosowanie i oddalenie wniosku w sytuacji, gdy dłużniczka, w swojej ocenie nie doprowadziła do swojej niewypłacalności wskutek rażącego niedbalstwa.

W oparciu o powyższy zarzut skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia i o przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Argumentując stanowisko zażalenia skarżąca podniosła m.in., iż jest osobą niewykształconą, nie posiada doświadczenia w sprawach finansowych i nie uświadamiała sobie wysokości zaciąganych zobowiązań, nie rozumiała bowiem złożonych konstrukcji umów pożyczek, które zaciągała głównie przez Internet. Nie zdawała sobie sprawy z tego, że wierzyciele naliczą tak wysokie opłaty. Internetowe reklamy firm pożyczkowych zapewniały o zerowym lub bardzo niskim oprocentowaniu. Okoliczności te, zdaniem skarżącej, zostały całkowicie przez Sąd pominięte, pomimo że w aktach sprawy zgromadzono liczne dokumenty potwierdzające nieuczciwe warunki umów. Poza tym dłużniczka zarzuciła Sądowi I instancji pominięcie okoliczności związanych z konfliktem małżeńskim, drastycznym spadkiem dochodów rodziny w połowie 2015 r. wskutek redukcji etatu małżonka oraz niski stopień jego partycypacji w kosztach utrzymania rodziny. Wskazała, że spadek dochodów rodziny nastąpił już po zaciągnięciu zobowiązania i nie był on wcześniej do przewidzenia. Nadto skarżąca podkreśliła, że pożyczonych pieniędzy nigdy nie przeznaczała dla siebie, lecz dla „łatania dziury” w domowym budżecie, co nastąpiło niezależnie od niej.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zażalenie jest bezzasadne, a zarzut naruszenia art. 491⁴ ust.1 p.u. chybiony.

Sąd Okręgowy uznał, że może przyjąć za własne ustalenia faktyczne, dokonane przez Sąd I instancji. W istotnym dla rozstrzygnięcia zakresie ustalenia te są zgodne z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, a jego ocena odpowiada treści art. 233 § 1 k.p.c. i mieści się w określonych w nim granicach swobodnej oceny wiarygodności i mocy dowodowej całości materiału dowodowego. Ustalenia te są ponadto wystarczające do dokonania oceny zasadności zażalenia. Tym samym zbędne jest ich powtarzanie.

Jako podstawę prawną oddalenia wniosku o ogłoszenie upadłości dłużnika, Sąd Rejonowy przyjął art. 491⁴ ust. 1 p.u. wskazując, że w wyniku zaciągania przez wnioskodawczynię kolejnych zobowiązań, przy braku spłaty wcześniej powstałych długów, dłużniczka istotnie zwiększyła stopień swojej niewypłacalności w sposób rażąco niedbały. Od 2015 r. regularnie zawierała ona liczne umowy kredytowe i pożyczek, głównie w instytucjach pozabankowych, w tym na internetowych portalach pożyczkowych, w kwotach, które obiektywnie oceniając nie była w stanie zwrócić przy posiadanych zarobkach. Podkreślenia wymaga, iż dłużniczka sama przyznała, że zaciągając kolejne pożyczki miała świadomość, że ich nie spłaci, ponieważ nie starczyłoby jej pensji, gdyby chciała spłacać wszystkie pożyczki (k.93).

Nie można zgodzić się ze skarżącą, że nie uświadamiała sobie wysokości zobowiązań. Dłużnika jest z zawodu kasjerem – sprzedawcą i pracuje w sklepie, czyli na co dzień obraca środkami pieniężnymi. Zatem zna wartości i ceny poszczególnych produktów, a wysokość zaciąganych przez nią zobowiązań pozostawała na poziomie jej percepcji, nie przekraczała bowiem kwot, z którymi z pewnością dłużniczka miała do czynienia. Skoro dłużniczka potrafiła wypełnić formularz pożyczki, to z pewnością zdołała przeczytać warunki umowy. Dłużniczka wprost zeznała, że pożyczki brała praktycznie co miesiąc. Nawet przy przyjęciu, iż nie miała pełnej świadomości co do warunków spłaty pierwszej pożyczki, to taką wiedzę posiadała przy zaciąganiu kolejnych, albowiem wiedziała już jak wysoka jest opłata za przedłużenie terminu spłaty oraz znała wysokość prowizji. Pomimo tego decydowała się na kolejne zobowiązania wiedząc, iż ich nie spłaci. Dłużniczka przyznała, że z przedłużenia spłaty skorzystała już przy pierwszej pożyczce.

Słusznie wskazał Sąd Rejonowy, że rażąco niedbałe w rozumieniu art. 491⁴ ust. 1 p.u. jest zaciąganie kredytów (pożyczek) na cele konsumpcyjne w niepewnej sytuacji finansowej i braku perspektyw na poprawę tej sytuacji, w czasie gdy dłużnik nie osiągał dochodów na poziomie pozwalającym spłacić zobowiązania. Skoro wnioskodawczyni miała wymagalne zobowiązania pieniężne, a pomimo to zaciągała nowe zobowiązania bez realnej perspektywy ich spłaty z własnych zarobków, to powinna mieć świadomość, że prowadzi to do zwiększenia jej niewypłacalności.

Niewątpliwie świadczy o rażącym niedbalstwie dłużniczki, o jakim mówi art. 491⁴ ust.1 p.u. Taka konstatacja – mająca oparcie w materiale dowodowym sprawy – jest wystarczająca dla uznania, że były podstawy do oddalenia wniosku o ogłoszenie upadłości osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej. Nie wpływa na odmienną ocenę to, że wnioskodawczyni zaciągnęła jedną pożyczkę w 2015 r. na wykonania rtg zębów syna. Taka sytuacja wystąpiła tylko raz, a na leczenie została przeznaczona tylko część pożyczki. To samo należy odnieść do konfliktu małżeńskiego dłużniczki, który nie usprawiedliwia zaciągania co miesiąc nowej pożyczki bez możliwości spłaty. Konflikt ten był spowodowany właśnie zwiększaniem przez dłużniczkę zobowiązań małżonków. Dłużniczka sama przyznała, że zaciągała zobowiązania bez wiedzy męża. Jeżeli chodzi o drastyczny spadek dochodów w połowie 2015 r., to powinien on stanowić dla dłużniczki sygnał, iż tym bardziej nie będzie w stanie spłacać zobowiązań. Wobec tego nie powinna decydować się na dalsze pożyczki. Natomiast dłużniczka z pełną świadomością nadal zawierała umowy pożyczek wiedząc, iż i tak ich nie spłaci.

W tych okolicznościach dłużniczka nie zasługuje na skorzystanie z upadłości konsumenckiej, która w przypadku dłużniczki prowadziłaby do umorzenia jej zobowiązań.

Ratio legis art. 491⁴ ust.1 p.u. należy upatrywać w powstrzymaniu się od takich zachowań przez dłużnika, którymi wpędza się on w spiralę pogłębiającego się nadmiernego zadłużenia. Przykładem takiego zachowania jest zaciąganie nowych zobowiązań o znacznej wartości w stosunku do dochodów dłużnika w sytuacji, gdy nie spłaca już wcześniejszych zobowiązań.

Skoro taka sytuacja miała miejsce w rozpatrywanej sprawie, to prawidłowość zastosowania art. 491⁴ ust.1 p.u. przez sąd upadłościowy nie budzi zastrzeżeń.

Z tych względów, na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 35 i art. 491² ust.1 p.u., orzeczono, jak w sentencji.

Zbigniew Krepski Małgorzata Bartczak – Sobierajska Wojciech Modrzyński

Z.

1. (...),

2. (...)

3. (...)

T. 06.02.2018 r.